

Sygn. akt: I C 231/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Barbara Przybylska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Barbara Malicka

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2016 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko E. F.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 26 158 (dwadzieścia sześć tysięcy sto pięćdziesiąt osiem) złotych z odsetkami 13 % w stosunku rocznym od dnia 1 maja 2014 roku do 22 grudnia 2014 roku i 8% w stosunku rocznym od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r.;
2. w pozostałej części powództwo oddala;
3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach:
  - od powoda kwotę 767,22 (siedemset sześćdziesiąt siedem i 22/100) złotych,
  - od pozwanej kwotę 275 (dwieście siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
4. koszty postępowania pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I C 231/14

## UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej E. F. kwoty 101 250 zł z ustawowymi odsetkami od 1 maja 2014r tytułem zachowku. W uzasadnieniu podał, że należy do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłej matce E. K., a jego udział w spadku wyniósłby 1/2. Na mocy testamentu spadek nabyła w całości pozwana, która uprzednio otrzymała od spadkodawczyni darowizny, o wartości wynosi 525 000zł. Powód nie uzyskał należnego zachowku w postaci darowizny, powołania do spadku lub zapisu. Pozwana wezwana do zapłaty zachowku uznała roszczenie co do zasady i dokonała przelewu kwoty 30 000zł, zakwestionowała jednak wysokość należnej kwoty.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że umowa na podstawie której nabyła od matki udział w nieruchomości stanowiła de facto umowę dożywocia. Podniosła, że matka na mocy testamentu była spadkobiercą M.

S. (1), a gdyby nie chciała lub nie mogła dziedziczyć spadek ten nabyć miał powód. Gdyby natomiast nabyła spadek, wówczas cały majątek podzieliłaby równo pomiędzy strony. Dodatkowo zastrzeżono, że w razie odwołania testamentu przez M. S. pozwana miała przekazać powodowi nabyte w drodze darowizny od matki mieszkanie. Ostatecznie powód odziedziczył po M. S. spadek, którego wartość pozwana szacuje na 900 000 – 1000 000 zł. Wskazała, że powód dzięki staraniom matki uzyskał działkę budowlaną, na której przy jej wydatnej pomocy wybudował dom, co potwierdza fakt, że na skutek działu spadku pozwana nabyła w całości wchodzącą w skład spadku po ojcu połowę nieruchomości bez obowiązku spłat. Skoro powód otrzymał spadek po M. S., jego roszczenie stanowi nadużycie prawa- powód otrzymał przysporzenie majątkowe przewyższające zachówek.

Zarzuciła nadto zawyżenie wartości darowizn z uwagi na zaistniałe szkody górnicze i zły stan nieruchomości, nakłady dokonane przez pozwaną na remont nieruchomości. Podniosła też, że w ostatnim roku życia matki praktycznie wyłącznie pozwana sprawowała nad nią opiekę.

Sąd ustalił:

M. K. i E. F. jako dzieci spadkodawczyni E. K. byli z mocy ustawy uprawnieni do dziedziczenia po 1/2 części (odpis aktu urodzenia k. 9).

W dniu 20.10.2005r. w wyniku działu spadku po ojcu stron A. K. spadek – 1/2 udziału w nieruchomości przy ul. (...) otrzymała pozwana bez obowiązku spłat a rzecz powoda i matki stron, którzy zrzekli się jakichkolwiek roszczeń z tego tytułu (akt notarialny k. 89-96). Jednocześnie matka stron obiecała, że mieszkanie w R. przy ul. (...) stanowiące wówczas własność żyjącej babki stron zostanie po jej śmierci przekazane przez E. K. powodowi lub jego córce (przesłuchanie stron e-protokół k.430, zeznania świadków B. K. k.431, B. W. k.414). Po śmierci babki mieszkanie to zostało odziedziczone przez E. K.. Postanowienie w tym przedmiocie zapadło 20.02.2009r., nie doszło do przekazania mieszkania na rzecz powoda (akt notarialny k. 89-96, przesłuchanie stron)

W dniu 17 .06.2010r. krewna stron M. S. (1) po uzgodnieniu z E. K. i powodem sporządziła testament, mocą którego do spadku powołała E. K., a w razie gdyby ta nie chciała lub nie mogła dziedziczyć – powoda (dokumenty z akt I Ns 1356/14, testament k. 101, przesłuchanie stron).

Po tej decyzji E. K. zmieniła zdanie co do rozporządzenia majątkiem i zdecydowała o przeniesieniu całego majątku na pozwaną zastrzegając, że w razie odwołania testamentu przez M. S. pozwana ma przekazać mieszkanie przy ul. (...) na rzecz powoda. M. S. (1) przeżyła E. K., w związku z tym spadek po niej przypadł w całości powodowi. W skład spadku wchodziła dużej wartości zabudowana nieruchomość we W. oraz środki na koncie (przesłuchanie powódki, częściowo powoda, świadek T. S.) . Nabycie spadku przez powoda stwierdzone zostało postanowieniem sądu (bezsporne).

Już kilka lat przed śmiercią E. K. wymagała opieki, którą strony sprawowały naprzemiennie. W 2011 r. jej stan pogorszył się – zachorowała na raka kości. Do lipca 2011 była w miarę sprawna, od sierpnia 2011 po hospitalizacji wymagała stałej intensywnej opieki, którą w tym okresie pełniła głównie pozwana, która także ponosiła znaczne koszty tej opieki (zeznania świadków B. K., B. W., T. S., K. F. (1), K. F. (2), J. S., przesłuchanie stron).

W dniu 12.10.2011r. spadkodawczyni w tajemnicy przed powodem darowała pozwanej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w R. przy ul. (...) oraz udział 1/2 w zabudowanej nieruchomości, położonej w G. przy ul. (...), obciążając go prawem dożywotniego bezpłatnego użytkowania na swoją rzecz. ( akt notarialny k. 11-14, przesłuchanie pozwanej, świadek T S. k. 414-415).

Spadkodawczyni E. K. zmarła w dniu 5.11.2011r. Spadek po niej nabyła na mocy testamentu w całości pozwana (postanowienie k 10, testament k. 588).

Nieruchomość przy ul. (...) została zabudowana w l. 1982-84 w technologii ówczesnej, bez ocieplenia. Budynek podlegał bieżącym remontom, pozwana w okresie zamieszkiwania (l. 2005,2006) oraz po dacie darowizny (l. 2012 i 2013) dokonała w nim częściowej wymiany paneli, modernizacji łazienki, instalacji wodociągowej i elektrycznej.

Łącznie aktualna wartość nakładów pozwanej wyniosła 9600zł. Od 2011 r. budynek jest niezamieszkały, co doprowadziło do uszkodzenia 2 grzejników c.o. (opinia biegłego k.563, faktury k. 267-274, zeznania świadka J. F., K. F., pozwanej). W 2014r. ujawniły się w nim znaczne szkody pochodzenia górniczego, które wcześniej nie występowały. Pozwana wystąpiła z żądaniem naprawy szkód (dokumentacja k. 105-117, 142).

Wartość nieruchomości przy ul. (...) według stanu z października 2011r. – tj. bez uwzględnienia szkód górniczych i cen obecnych wynosi 411 000zł, a pomniejszona o wartość nakładów pozwanej (materiałów budowlanych przez nią zakupionych i zamontowanych z uwzględnieniem stopnia zużycia – 401 600zł (opinia biegłego k. 563 oraz k. 451-510, 560-564, 594-595). Tym samym wartość udziału 1/2 wynosi 200 800zł.

Jednocześnie obciążenie nieruchomości prawem użytkowania obniżało według stanu na dzień darowizny wartość nieruchomości, w tym wartość udziału w nieruchomości. Wartość rynkowa udziału 1/2 w tym prawie ulegała zmniejszeniu o 82 200zł – ostatecznie wartość rynkowa tego przysporzenia wyniosła 118 600zł. (opinia biegłego k. 564).

Wartość prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) według stanu z daty dokonania darowizny i cen aktualnych wynosi 106 033zł. (opinia biegłego)

Łączna wartość darowizny wynosi 224 633zł.

Pismem z 11.04.2014r. (doręczonym 16.04.2014r.) powód wezwał pozwaną do zapłaty zachowku, jego wysokość oceniając na 150 000zł. Pozwana zakwestionowała żądanie co do wysokości i zapłaciła na rzecz powoda kwotę 30 000zł tytułem zachowku (korespondencja k. 15-25).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dowody powołanych wyżej dokumentów, zeznania świadków B. K., B. W., T. S., J. F., K. F., K. F., J. S., przesłuchania stron.

Dowody powyższe korespondowały ze sobą i nie budziły poważniejszych zastrzeżeń co do ich wiarygodności. Co prawda świadkowie każdej ze stron minimalizowały udział przeciwnika procesowego w opiece nad spadkodawczynią, jednakże analiza tych dowodów wskazuje, że niewątpliwie obie strony uczestniczyły w opiece, choć w ostatnim okresie większość związanych z nią obowiązków spełniała pozwana – ale także, choć w mniejszym zakresie, powód (zbędne było w tych okolicznościach przeprowadzanie dowodu z informacji szpitala czy bilingów rozmów). Podobnie rzecz ma się ze stanem przedmiotu darowizn. Choć bowiem świadkowie powoda wyżej oceniali stan budynku w dacie darowizny, to z zeznań świadków i stron wynika jednocześnie bez wątpliwości, że bezpośrednio przed darowizną stan budynku był średni, pozwana dokonywała nakładów na nieruchomość, a ich ostateczna wysokość została potwierdzona załączonymi fakturami oraz opinią biegłego. Także wartość przedmiotu darowizny określona przez biegłego z uwzględnieniem stanu technicznego i sposobu utrzymania do dnia darowizny (czyli bez uwzględnienia szkód górniczych) nie została przez strony podważona, koreluje także z zaferowanymi opiniami prywatnymi. Co do czasu powstania szkód górniczych – fakt ich powstania kilka lat po dacie darowizny wynika zarówno z załączonej dokumentacji, jak i zeznań w sprawie.

Co do wartości darowizn sąd oparł się na opinii biegłego, która szczegółowo i wyczerpująco wskazywała podstawy przyjętych wniosków, zawierała rzeczową, logiczną i przekonującą argumentację i ostatecznie nie była kwestionowana przez strony.

Sąd oddalił wnioski o dowody zgłoszone przez pozwaną w piśmie z 22.04.2015 jako zgłoszone po terminie, pomimo możliwości ich wcześniejszego powołania.

Sąd oddalił także wnioski o dowód z oględzin, bilingów, informacji szpitala o terminach wizyt, księgi wieczystej dot. nieruchomości przy ul. (...) (ewentualny negatywny wpływ sąsiedniej nieruchomości nastąpił po dacie darowizny), historii kont bankowych M. S. jako zbędne dla rozstrzygnięcia.

Sąd zważył:

Żądanie pozwu opiera się na art. 991 kc, zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

W niniejszej sprawie zachodzą powyższe przesłanki - powód należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku, a jednocześnie nie został powołany do spadku jako spadkobierca ustawowy, nie uzyskał też zachowku w postaci darowizny lub zapisu. Pozwana uzyskała od spadkodawczyni podlegającą doliczeniu do spadku na podstawie art. 994 kc darowiznę wyczerpującą cały spadek.

W takiej sytuacji podstawę obliczenia zachowku stanowi wartość darowizn uczynionych przez spadkodawcę, tj. wartość darowizny dokonanej na rzecz pozwanej.

Powodowi przysługuje zatem uprawnienie do żądania zachowku od pozwanej, przy czym - biorąc pod uwagę wiek powoda w dacie otwarcia spadku i brak podstaw do przyjęcia, że był on trwale niezdolny do pracy - na podstawie art. 991 § 1 in fine wysokość zachowku mu przysługującego stanowi  $\frac{1}{2}$  wartości udziału spadkowego który przypadłby mu w razie dziedziczenia ustawowego, a zatem  $\frac{1}{4}$  wartości darowizny, wyczerpującej cały spadek.

Zgodnie z art. 995 kc wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Normę art. 995 k.c. wyklądać należy z uwzględnieniem jej celu, jakim jest podzielenie się z uprawnionym do zachowku przez osobę obdarowaną wzbogaceniem, wzbogacenie to zaś rozumiane być musi jako różnica między wartością rzeczy w stanie wolnym od obciążeń a wartością ustanowionych jednocześnie z darowizną obciążeń. Z tej przyczyny przyjmuje się, że wartość ustanowionych na rzeczy darowanej obciążeń rzeczowych na rzecz darczyńcy zmniejsza wartość nie tylko samej rzeczy w obrocie, ale i przedmiotu darowizny rozumianej jako nieodpłatne przysporzenie majątkowe netto na rzecz obdarowanego (wyrok SA w Katowicach z dnia 17 stycznia 2014 r. I ACa 972/13). Ustawa jednoznacznie nakazuje uwzględnienie rzeczywistej wartości przysporzenia w chwili jego dokonania, brak przy tym podstaw do odnoszenia tej wartości do późniejszych okoliczności losowych (rychła śmierć uprawnionego), które nastąpiły po dokonaniu darowizny nawet, jeżeli były one prawdopodobne, co jednak ocenić można dopiero post factum. Odnosząc to do niniejszej sprawy – nie ulega wątpliwości, że w czasie darowizny nieruchomości została obciążona prawem użytkowania na rzecz darczyńcy. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, że w istocie umowa stanowiła umowę dożywocia – brak jest jakichkolwiek okoliczności świadczących, że wolą stron było wywołanie skutków prawnych innych, aniżeli wyrażono to w umowie. W chwili zawierania umowy stan matki stron był zły, jednak liczyła wówczas 68 lat, była w trakcie leczenia, perspektywa czasu trwania obciążenia nieruchomości była nieznaną. Sam fakt, że w rzeczywistości spadkodawczyni zmarła wkrótce po dokonaniu czynności nie niweczy faktu rzeczywistego obciążenia nieruchomości, a w konsekwencji faktycznego obniżenia jej wartości rynkowej w chwili dokonania darowizny i bezpośrednio po niej. Z materiałów sprawy wynika także, że pozwana poniosła nakłady na nieruchomość, które winny zostać uwzględnione przy ustaleniu jej wartości jako osobiste nakłady współwłaściciela, wpływające na wzrost wartości nieruchomości jako całości.

Co do zarzutu pozwanej odnośnie obniżenia wartości nieruchomości na skutek szkód górniczych - to biorąc pod uwagę fakt, że powoływane przez pozwaną szkody górnicze i związane z nimi nachylenie budynku przy ul. (...) powstały w 2014r., a zatem 3 lata po dokonaniu darowizny, ich istnienie pozostaje bez wpływu na ocenę stanu nieruchomości w dacie darowizny. Nb. z tego tytułu pozwanej przysługują stosowne roszczenia względem sprawcy szkody

W tym stanie rzeczy wartość nieruchomości - z uwzględnieniem nakładów ustalono na 401 600 zł (411000 – 9400), z czego udział 1/2 wynosi 200 800; wartość darowanego z obciążeniem udziału w nieruchomości przy ul. (...) podlegała obniżeniu o ustaloną w opinii biegłego i niekwestionowaną co do wysokości i metodologii wartość obciążenia i wyniosła 118 600zł. Łącznie z wartością lokalu mieszkalnego ( 106 033zł) wartość darowizny wyniosła 224 633zł. Udział spadkowy powoda wynosiłby 112 361,50zł, a jego połowa (zachówek) – 56 158, 25zł i do tej kwoty sprowadza się uzasadnione roszczenie powoda. Biorąc pod uwagę fakt, że pozwana tytułem zachowku zapłaciła powodowi 30 000zł, do zasądzenia pozostała kwota ~ 26 158 zł.

Pozwana powoływała się na sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego na podstawie art. 5 kc. Zarzut ten w ocenie sądu nie zasługiwał na uwzględnienie.

W sprawie o zachówek nie jest wyłączone zastosowanie tego przepisu, jednakże zakres zastosowania go powinien być stosunkowo wąski, a obniżenie wysokości zachowku ze względu na cel tej instytucji - jakim jest urzeczywistnienie obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych - może mieć miejsce w przypadkach zupełnie wyjątkowych.

W przedmiotowej sprawie brak podstaw do uznania, że roszczenie powoda stanowi nadużycie prawa. Przede wszystkim stwierdzić należy, że nabycie przez niego spadku po M. S. stanowi dla niego przysporzenie z całkowicie innego źródła – majątku osoby trzeciej, którym spadkodawczyni nie mogła dysponować – nie może być uznane za surogat zachowku, który przysługuje osobom najbliższym, a żaden przepis ustawy nie przewiduje możliwości zaspokojenia uprawnień do zachowku przez osobę trzecią z jej majątku. Same zresztą uzgodnienia dotyczące rozrządzeń M. S. na wypadek śmierci nie wywołały żadnych skutków prawnych za życia spadkodawczyni E. K. (i samej M. S.) i nie dawały pewności przysporzenia na rzecz powoda. Nawet jednak gdyby uznać za pewnik, że takie przysporzenie nastąpi – jak to się zresztą stało – to pozostaje to bez wpływu na uprawnienie do zachowku, jako że dotyczyło całkowicie innego majątku, aniżeli majątek spadkowy po matce stron, ponadto w dacie otwarcia spadku po E. K., kiedy to ziściło się prawo powoda do zachowku, M. S. (1) żyła i powodowi nie przysługiwało żadne prawo majątkowe z tytułu dziedziczenia po niej, a perspektywa dziedziczenia była zdarzeniem przyszłym i niepewnym.

Podkreślić też należy, że fakt utrzymywania przez spadkodawczynię E. K. darowizny w tajemnicy przed powodem świadczy o tym, że miała ona świadomość przysługujących mu praw do majątku rodzinnego i związanych z tym oczekiwań powoda – pomimo znanej im treści testamentu M S.. Innymi słowy przeczy to założeniu, że ewentualne odziedziczenie spadku po M. S. miało według intencji spadkodawczyni zastąpić uprawnienie powoda do zachowku i tym samym potwierdza stanowisko powoda. O ile uzgodnienia te mogły uzasadniać decyzję spadkodawczyni o przekazaniu całego majątku córce, to w żadnym razie nie jest to tożsame z pozbawieniem czy też intencją pozbawienia syna prawa do zachowku. Dla oceny żądania powoda z punktu widzenia zasad współżycia społecznego nie pozostaje obojętny także fakt, że dobrowolnie zrzekł się on na rzecz pozwanej swojego udziału w spadku po ojcu – a zatem zrezygnował z przysługujących mu praw do części majątku rodzinnego na korzyść pozwanej.

Przy orzekaniu o zachowku nie należy pomijać oceny moralnej postępowania uprawnionego do zachowku, tym niemniej zgodnie z utrwalonym orzecznictwem art. 5 k.c. do instytucji zachowku może być stosowany tylko w sytuacjach skrajnie rażącego zachowania uprawnionego względem spadkodawcy bądź tak drastycznej sytuacji zobowiązanego, że wykonanie uprawnienia do zachowku naraziłoby go na skrajny niedostatek bądź wręcz niesprawiedliwość.

Tymczasem postawa powoda w trakcie choroby matki nie uzasadnia na tyle negatywnej oceny jego postępowania, by jego żądanie naruszało zasady współżycia społecznego. Choć niewątpliwie w świetle zeznań świadków w ostatnim okresie życia matki, kiedy to wymagała ona intensywnej opieki większość obowiązków spoczywała na pozwanej, to jednak powód i jego rodzina także uczestniczyli w opiece, a relacje pomiędzy nim a matką były dobre.

Wreszcie ani warunki osobiste stron, ani też ich sytuacja majątkowa nie wskazują na istnienie szczególnych okoliczności czy dysproporcji pomiędzy sytuacją stron, które uzasadniałyby ocenę żądania powoda jako stanowiącą nadużycie prawa .

Mając powyższe na względzie sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 26 158 zł, a w pozostałej części powództwo oddalił.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kpc – uwzględniając fakt, że żądanie zapłaty zgłoszono i doręczono pozwanej 16.04.2014r., wysokość należnego zachowku w granicach uwzględnionych przez sąd była w tym okresie możliwa do ustalenia, zaś ceny w tej dacie i w dacie orzekania nie uległy istotnej zmianie (vide opinia prywatna) .

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc, mając na względzie iż powód utrzymał się przy ok.1/4 swego żądania. Łączne koszty wyniosły 15 568,20 zł (opłata od pozwu – 5063zł, koszty opinii – 3271,20zł, koszty zastępstwa – 2x 3617zł), z czego powód poniósł koszty 10 908zł ( opłata 5063zł, zaliczki – 2228,3 zł, koszty zastępstwa – 3617zł); pozwana poniosła koszty 3617 zł (obciążało ją 25 % x 15 568zł = 3892zł) . Nieopłaconą część kosztów sądowych (1042,27 zł) nakazano pobrać od stron w tym samym stosunku.